

kaczka dziennikarska

ma zamieścić przedstawić
niezależne pismo

kółka chemików pol.

pono

kouko
dylek



FIRMA!

FIRMA!

MOIOTECHNIKA

LABORATORIUM ARTYKUŁÓW
— TECHNICZNYCH —

LWÓW. UL. LEONASAPIEHY 31

~ TEL. 25-72 ~

DOSTARCZA: CHEMİKALJA
ARTYKUŁY LABORATORYJNE
BATERJE ANODOWE
AKUMULATORY

POLECA: ARTYKUŁY FOTOGRAFICZNE I RADJOWE

WYKONUJE PRACE Z ZAKRESU BUDOWY RADJO
ODBIORNİKÓW. ŁADUJE AKUMULATORY -

a to wszystko

PO CENACH WYBITNIE ZNIŻONYCH.
OBSŁUGA SOLIDNA. DOSTAWA NATYCHMIASTOWA

KTO NAS ODWIEDZA - TEN OSZCZĘDZA.



Niezależne pismo Koła Chemików.
Wychodzi kiedy mu się chce pod redakcją A.Puszkiewicza i Z.Wertza.
Ilustrował Romuald Chudzikowski.

Lwów 10. stycznia 1932.



, Narodziny Kakodylka.

Pewnego razu, na herbatce Koła Chemików, z trudów i znoju kolegi Mazurkiewicza urodził się Kakodylek. Ojciec jego, Kakodyl, nie dbał zupełnie o syte to też, przejęci litością, redaktorzy tego pisma zaopiekowali się niemowlęciem i wychowali w laboratorium IIA.

Tam rosło ono i rozwijało się w atmosferze SO_2 , H_2S , NH_3 i.t.d., karmione z flaszki C_2H_5OH , gazowane N_2O dla dodania odwagi i humoru. Tam też nabrało ono młodzieńczej werwy, czerpiąc energję z naszych reakcji.

Z biegiem czasu Kakodylek coraz bardziej zaczął się utleniać do zawodu literackiego. Pierwsze frakcje tego zapachu / czytaj: utleniania się / miały miejsce w laboratorium IIA, gdzie wypłynął na szerszą widownię, jako błąd jakościowy przy oznaczeniu ilościowym i dopiero dziś poraz pierwszy odważył się wystąpić na szersze forum.

Sprawozdanie z herbatki Koła Chemików.

Onego czasu rzekł prezes członkom swoim: "Zbierzcie się, a zrobię wam herbatkę." A jako rzekł, tak się stało. I napełniły się serca nasze radością, jak płuca SO_2 .

Iposadzono nas przy stole wspólnym i czekaliśmy na jadło obfite, aż przyszedł prezes i rzekł głosem tubalnym:

"Posiadzcie się bliżej, albowiem miejsca te nie dla was są." I posiadliśmy się niżej, pozostawiając miejsca owe puste. A spostrzegł on później, że źle uczynił, albowiem miejsca owe pustką stały. Przeto zawołał głosem wielkim: "Zasiadźcie miejsca owe albowiem niemożliwym jest, aby lepsze miejsca puste stały!" I przyszli inni i zajęli miejsca nasze. Onczas dał znak gospodarz i poczęła służba wnosić jadło i napoje obfite. A że przyszła nas mnogość taka, że w domu owym szklanic zabrakło, wylewano nam napoje na szaty nasze, aby nikomu krzywdy nie uczynić.

Dobrze było....

Siedzieliśmy i gwarzyliśmy....

Aż stuknął w szklanicę swoją prezes nasz i rzekł głosem swoim mowę. A gdy mówił, radowały się i smuciły, na zmianę serca nasze, a on mówił, mówił, a myśmy słuchali, słuchali, a nawiedziła nas uciecha największa gdy mówić ustał. I zaczął mówić inny mąż, Mazurkiem podówczas zwany, czytał wesołe różne facecje, napełniając płuca nasze śmiechem niewydanym, a serca smutkiem albowiem, chorym podówczas będąc, męczył się bardzo. A gdy skończyła się uczta, porozsuwała służba stoły i rozpoczęła się zbożna zabawa. Dobrze nam było aż zbliżył się mąż, imieniem Mieczysław, i rzekł:

"Rozejdźcie się, albowiem uciecha nasza skończona jest. Przeto idźcie w spokoju do domów waszych i legnijcie na łożach waszych." Nie chciała usłuchać słów tych gromada rozbawionych i wołała: "Chcemy się jeszcze weselić. Ale jako on, Mieczysław rzekł, tak się stało. Albowiem stanął on przy guziku małym i cud wielki uczynił. Otóż dotknął go prawicą, a umilkła wesoła kapela. I błagaliśmy go aby uczynił ten cud, by znów na wysokości zagrało, ale on rzekł: "Rozejdźcie się, albowiem progi nasze już zamknięte są." I musieliśmy usłuchać i poszliśmy, do domów naszych, rozprawiając o cudzie z guzikiem.

Rzeczy ciekawe

Przedruk z Głosu Narodu z dnia 16 grudnia 1931 str. IV

Fakir indyjski który pije kwas siarczany, jak wodę. Yogin Narasingha Gwami, fakir indyjski, budzi sensację nawet w swej ojczyźnie. przyzwyczajonej do wyczynów cudownych, doświadczeniami, których dokonywa w uniwersytecie w Kalkucie pod kontrolą uczonych i lekarzy. Yogin konsumuje różne dawki najsilniejszych trucizn, najchętniej kwas siarczany /c.j. r.k. i i/, który mu bardzo smakuje. Fakir twierdzi, że odporność organizmu zdobył dzięki długotrwałym ćwiczeniom.

DYMISJA RZ. DU.

Dnia 17 grudnia 1931 nastąpiło przesilenie gabinetowe. Rząd podał się do dymisji, która została przyjęta.

Z ostatniej chwili:

/P.A.Ch/. Dowiadujemy się ze źródeł wiarygodnych, że utworzenie rządu zostało powierzone pułkownikowi Wnękowi.

/P.A.Ch./ W chwili następnej po ostatniej własny korespondent drogą radiową doniósł o wytworzeniu Rządu w składzie następującym:

Prezes Rady Ministrów.....płk. Wnęk.

I Minister bez teki.....płk. Kuliński.

II Minister bez teki.....ppłk. Penno.

Minister spraw wewn.....frajter Brodowski.

Minister skarbu.....mjr. Stejnborn

Minister z archiwum.....kapr. Oswald.

Minister W.R. i O.P.....kapt. Rybarz absolwent konserwatorjum

Minister Spraw zewn.....Hrabia Nowak.

Minister I.....szer. Mazalon.

Zast. Ministr. I.....szer. Krzyżaniak.

Minister propagandy Rządu Pułkownikowskiego i rozklejania afiszów wieloletni marszałek Łotocki.

Referentem zabaw gabinetowych został mianowany pułkownik kawalerji

Jaś - Cieślicki.

Po przejściu w stan odpoczynku Prezesa Sądu Najwyższego, mianowanym na to stanowisko został J.W.Pan Wiszniowski.

Kronika policyjna.

W ostatnich dniach podniecenie całego Lwowa doszło do zenitu. Po wypadkach w Brzechowicach umysły zostały jeszcze bardziej podniecone nową notatką dziennikarską. Mianowicie ukazały się w prasie listy gończe, poszukujące 20 znanych zbrodniarzy, którzy jakimś cudem uniknęli odbycia kary w więzieniach karnych laboratorjów technologicznych Politechniki Lwowskiej. Policja jest już na tropie, wyrażamy nadzieję, że do 10 lutego zbrodniarze zostaną odstawieni do wyżej wymienionych więzień.

Najbardziej intrygującym momentem w tej sprawie jest to, że Redakcja jest w posiadaniu nazwisk pewnych osób, którzy rozmyślnie ukrywają zbrodniarzy przed wszechwiedzącym okiem sprawiedliwości.

OGŁOSZENIA

-NAUKA I W CHOWANIE

II kurs angielskiego znika-
nia z zebrań koleżeńskich
rozpoczynam 10 stycznia 1932.
Ilość słuchaczy ograniczona
do minimum
Inż Jadwiga Lorjówna

Referat p.t. "Jak się udzie-
lać, aby zawsze być interesu-
jącą, wygłosi Dr, M, Pablówna.

Referat p t " jak uzyskać wy-
smukłą linję" wygłosi prof.
Jadwiga Cichocka we własnym
zakładzie kosmetycznym
ul: Torosiewiczza 36

Wykłady p t "Jak utracić wy-
smukłą linję" wygłosi docent
U J K pani Zosieńka Staryówna.

WOLNE POSADY

Kierownika pokoju śnia-
dankowego od 1 lutego po-
szukuje Lab, IIA.

Komornika, z kaucją 45 gr.
do egzekwowania składek
członkowskich, przyjmie
od zaraz Koło Chemików
Oferty z podanym życio-
rysem o dokładnem uwzglę-
dzeniu ile razy był ka-
rany sądownie z załączeniem
dogramatu wytrzymałości
gnatów, wydanego przez
Mech. St. Dośw. Bolit. Lw
przyjmuje w godz. urząd
Sekretarjat Koła Chemik

Reklama w Kakodylku jest
lekarstwem na kryzys

POSAD POSZUKUJA

Posadę prezesa obej-
mie od zaraz:
Wiśniewski Juljan.

Posadę nocnego po-
sterunkowego przy
kontakcie do pate-
fonu i kluczach do
pianina i sali za-
bawowej, obejmie
od zaraz, Na żąda-
nie świadectwa.
Wnęk Mieczysław.

KUPNO-SPRZEDARZ

Kanarek z Brzuchow-
wic do sprzedania.
Kwili przez cały
dzień i potrafi
wszystko Wabi się
Leszek Wiadomość
Laboratorjum IIA.

Niebywała okazja!!!
Sprzedam wyjątkowo
dobrze oznaczony
brom. Wiadomość
Laboratorjum IIB.

Na dogodnych warun-
kach kupię kartę
wstępu do pracowni
technologicznej.
Piotrowski Tadeusz.

Na rysunki poszuku-
je zastępcy. Zgło-
szenia pod Z,

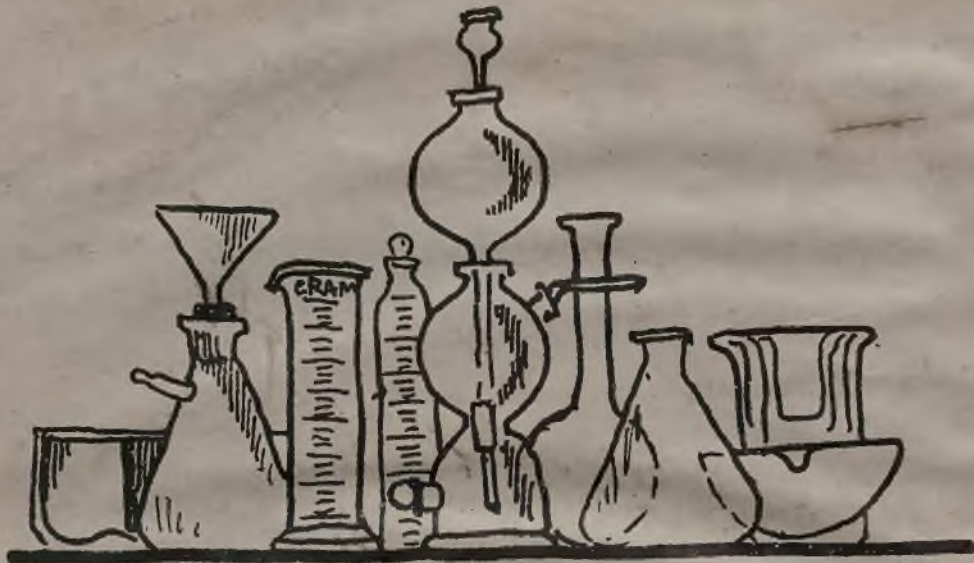
Na raty! 50 kg.
złośliwości nabę-
dzie Redakcja
Kakodylka.

SPROSTOWANIE

Niniejszem prostuję rozszerzone przez wrogie mi czynni-
ki Złośliwości. Nieprawdą jest jakobym będąc prezesem
nie odklaniał się wskutek noszenia jaj pod kapeluszem
natomiast prawdą jest że nie spotykałem ludzi godnych
mego ukłonu. Nieprawdą jest, jakobym wskutek wady wzro-
ku nie poznawał znajomych, natomiast prawdą jest, że
zdobyłem się na okulary. Mieczysław P.







SPÓŁKA KOMANDYTOWA

ADOLF PFÜTZNER i SYNOWIE

LXXV. VL SŁOWACKIEGO 4. .TEL:20-75

DOSTARCZA:

WSZELKIE ARTYKUŁY LABORATORYJNE,
CHEMICZNE, PRZYRZĄDY FIZYCZNE,
APARATY LEKARSKIE,

szkła i porcelanę laboratoryjną, areometry,
termometry, chemikalja, bibułę i sączki, apa-
raty szklane, węże gumowe, statywy, centryfugi,
hemometry, mikroskopy, polarymetry, kalorymetry,
wszelkiego rodzaju, suszarki, termostaty,
wagi analityczne i laboratoryjne,
ciężarki, aneroidy

DLA SZKOLNYCH PRACOWNI FIZYCZNYCH
I BIOLOGICZNYCH

wszystkie przyrządy i aparaty, według poradników
ministerjalnych

WYKONUJEMY WE WŁASNEJ WYTWORNI:

równie pochyłe, mostki Wheatstone'a, kalorymetry wodne
rurki Meldego, rurki Hara, rury Kundta, i tp.

DOSTARCZAMY:

amperomierze, woltmierze, opornice, wagi szkolne.

